

Straho feat. Lilu, Pod paznokciem

Wyskoczył mi człowieczek mały jak mrówka
Jakby ważył tonę najmniej tak mi się rzuca
taki mały myśli chyba, że jest największy
plącze pod nogami się i jak go odpędzić?
zdaje mu się, że się boję jego groźnych min
a ja tak na niego patrzę, jak na nie najlepszy film
myślę trzeba mu powiedzieć, zanim ktoś mu zrobi krzywdę
Biorę go na palec i takim tekstem sypnę

[x2]

ty mi tu nie wmawiaj, że coś ci
megalomania wielkości
mówią tak o tobie za dobrze
mieścisz mi się pod paznokciem właśnie
Popatrz tylko będę chciała, zrobię z tobą co chcę
Coś nie dobrze, swoich oczekiwań nie przerośniesz
Weź no przestań skakać, nie uważam się za lepszą
Z resztą, chcesz to znikniesz pod moją podeszwą
Nagle patrzę stary, takich małych są tysiące
Dziwi mnie to, bo mam przecież standardowy rozmiar
Wniosek taki się nasuwa, gdy refleksje kryje
im większy się sobie wydajesz, tym bardziej malejesz
A kim ty właściwie jesteś? ja cię nie znam
Kto dał ci tu wolną rękę? weź stąd spieprzaj
Pojawiasz się znikąd i rządysz
Jakim prawem? mną nie porządzisz, zapomnij

[x4]

ty mi tu nie wmawiaj, że coś ci
megalomania wielkości
mówią tak o tobie za dobrze
mieścisz mi się pod paznokciem właśnie